

Koniec z sekretami ws. wynagrodzenia

17 marca 2021

Projekt dyrektywy unijnej, do którego do miała odnieść się Polska, zapowiada jawność płac w gospodarkach krajów członkowskich.

O sprawie informuje „Rzeczpospolita”, która pisze, że w poniedziałek 15 marca minął termin przedstawienia przez polskie związki zawodowe i organizacje pracodawców opinii do unijnej dyrektywy w sprawie wzmocnienia stosowania zasady równości wynagrodzeń dla kobiet i mężczyzn za taką samą pracę lub pracę o takiej samej wartości – za pośrednictwem mechanizmów przejrzystości wynagrodzeń oraz mechanizmów egzekwowania.

Podstawowa zasada przewidziana w dyrektywie dotyczy jawności wynagrodzeń. W myśl art. 5 projektu już kandydat do pracy będzie znał wysokość wynagrodzenia na stanowisku, na które aplikuje. Taka informacja musi się znaleźć w ogłoszeniu o naborze lub zostać udostępniona kandydatowi jeszcze przed rozpoczęciem rozmowy kwalifikacyjnej. Jednocześnie przyszły pracodawca nie będzie mógł pytać o dotychczasowe zarobki kandydata. Osoba już zatrudniona w firmie zyska prawo do informacji o zarobkach współpracowników.

Każdy pracownik będzie miał możliwość zwrócenia się do pracodawcy o informacje dotyczące indywidualnego poziomu wynagrodzenia oraz średniego poziomu wynagrodzenia, w podziale na płeć, w odniesieniu do kategorii pracowników wykonujących taką samą pracę lub pracę o takiej samej wartości.

„Jesteśmy bardzo zadowoleni z tego projektu, bo może on doprowadzić do rewolucji na polskim rynku pracy, gdzie od lat funkcjonuje niepisana zasada utajniania wynagrodzeń pracowników, jako metoda zarządzania zasobami ludzkimi” – mówi

„Rzeczpospolitej” Piotr Ostrowski, wiceprzewodniczący OPZZ. Rozwiązanie bardzo pozytywnie oceniają także związkowcy z NSZZ „Solidarność”.

Źródło: NowyObywatel.pl